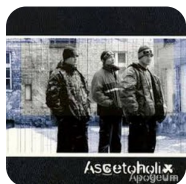


Suczki – Ascetoholix

Widok suczki, skrzyżowanie
I mały włos od stłuczki
Po raz kolejny bez nauczki
Taki samczyk, ona zagra on zatańczy
Nie warszawski walczyk
Bo nie o bibułkę będzie tu walczył
Do szarży się garnie Szczeka i warczy
Kiedy ona tego pragnie Tak jest fajnie
Te igraszki Spójrz na kozaczki tej laski
Skończysz w jej altanie zamiast wycieraczki
Mimo wszystko gonić suczki ziomy,
Gonić suczki
I te do różańca i te do poduszki
Świeżutki numer, nie ze mną te numery
Ale jednak frunę,
Kiedy ona tylko brzdęknie w strunę
Wyznaczając nam kierunek
Do nieba i na wertepy
I do uliczek ślepych
A więc ej trzymam kurs, patrzę czy mam puls
Żeby wyjść na plus
I nie wieszać się trafiony strzałą
Taki numer, tak się napisało
Nieważko było takich,
Którym się za dużo wydawało
Że mają twarde pancerz
Mówili "nie zatańczę",
Dziś na tańce leci bańka po bańce
Bajka kończy się straconym hajsem
Niemiec pewnie by powiedział "Scheiße"!
Romanse z dystansem, to recepta
Hej suczki, ra ra ra ra
My znamy wasze sztuczki ra ra ra ra ra
Hej suczki, ra ra ra ra
My znamy wasze sztuczki ra ra ra ra ra
Bo my nie jesteśmy głupi,

Nie tykamy młodych groupie
Proste zarwiesz noc z niekumatą
A ona przyjdzie z tatą a za nimi prokurator
Rozczaić coraz trudniej ile mają lat
Szach mat i po tobie Lubisz brać je na blat
Jak chcesz wyc synu to płacz i licz
Ale nie tykaj lolitki
Choćby bardzo tego chciała
Błędne myślenie chłopie i co do cala
Co ty byś nie zrobił ona z ciebie zrobi wała
Robić lubi loda, zna się na samochodach
Po ostatniej nocy aż ci cały zaparował
Jest wąska w pasie, dobrze pcha się
I na gazie lubi ostrą jazdę
Uważaj byś nie obudził się w hotelu
O pustym portfelu, bez kluczyków i z myślą
Że gdybyś dziś wieczór nie był znów psem
I ją byś wykołował, wszystko byłoby okej
Ale nie, dziś nie udało się,
Ale nie - dziś nie udało się
Hej suczki, ra ra ra ra
My znamy wasze sztuczki ra ra ra ra ra
Hej suczki, ra ra ra ra
My znamy wasze sztuczki ra ra ra ra ra
Blondynki, szatynki Każda chce być Lil Kim
Napędzane na drinki
Za blink-blinki z twojej świnki
Klubowe kastingi suczek z rodowodem
Do klubu podjeżdżają neoplanem
Zgodnie z planem
Potem gdzieś nad ranem z mokrym spodem
Odjeżdżają samochodem
Idealne do poduszki,
Yo grzeczne córki i wnuczki
A w nocy grzeszne suczki Yo
Skąpe ciuszki, nóżki, prócz nich różki
Bo typowa suczka to zmanierowana
Wytapetowana dama z symptomami megalomana
Rozchwytywana z rana
Przez tych zjeżonych widokiem

Oblanych śliny potokiem jak sokiem lepkiem
Chcesz to bierz to, zresztą wiesz co
Masz koleżko do stracenia przez to (Bingo!)
Wokół ciebie samce jak psy Dingo
Ale nie ja suczko, Czaisz?
Hej suczki, ra ra ra ra
My znamy wasze sztuczki ra ra ra ra ra
Hej suczki, ra ra ra ra
My znamy wasze sztuczki ra ra ra ra ra



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych